

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków, 18 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydz. IX Gospodarczy

w osobie sędziego SO Dariusza Pawłyszczce

protokółant st. sekr. sąd. Aleksander Powroźnik

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w Krakowie 18 marca 2014r. sprawy z powództwa (...) S.A. w M. przeciwko A. H. o zapłatę 245.331,07 zł z ustawowymi odsetkami od 15 października 2011r. na skutek zarzutów od nakazu zapłaty z 25 listopada 2011r., sygn. IX. GNC. 858/11

zaskarżony nakaz zapłaty utrzymuje w mocy w części zasądzonej 245.331,07 zł z ustawowymi odsetkami od 15 października 2011r. oraz koszty postępowania.

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty z 25 listopada 2011r. sąd zasądził od pozwanego wystawcy weksla własnego na rzecz powodowego remitenta 369.987,30 zł z ustawowymi odsetkami od 15 października 2011r. tytułem sumy wekslowej.

W zarzutach [k.194] od nakazu zapłaty pozwany wystawca weksla wniósł o uchylenie nakazu i oddalenie powództwa, ponieważ:

- 1.** nie podpisał umowy subagencyjnej z 1 lipca 2010r., z której powodowy remitent wywodzi prawo do uzupełnienia wystawionego przez pozwanego weksla o sumę wekslową,
- 2.** powodowy zleceniodawca nie wykazał, aby żądana suma wekslowa miała oparcie w umowie z 1 lipca 2010r. lub jakiegokolwiek innej umowie stron.

W odpowiedzi na zarzuty [k.265] powodowy zleceniodawca wniósł o ich oddalenie, ponieważ zarówno w oparciu o umowę z 1 lipca 2010r. jak i poprzednią umowę z 1 sierpnia 2008r. zleceniodawcy przysługiwał zwrot zapłaconej pozwanemu prowizji za pozyskanie 163 umów o usługi telefoniczne w wysokości 195.302,90 zł netto oraz innych prowizji związanych z pozyskaniem tych umów w wysokości 96.888,31 zł netto - razem 292.191,21 zł netto, tj. 359.395,19 zł brutto wg stawki Vat 23%, co po powiększeniu o odsetki daje sumę wekslową [k.278]. Zwrot prowizji przysługiwał z powodu rozwiązania 163 umów z klientem pozyskanym przez agenta, gdyż klient nie płacił rachunków za telefony i nawet z nich nie korzystał.

Pismem z 9 sierpnia 2012r. [k.773] pozwany agent wniósł o oddalenie powództwa. ponieważ sam zleceniodawca przyznał, że żądanie zwrotu sumy 96.888,31 zł netto jest bezpodstawne, a ponadto:

- 1.** twierdzenie, że zleceniodawca miał prawo uzupełnić weksel także w oparciu o umowę z 1 sierpnia 2008r., jest spóźnione, a umowy z 1 lipca 2010r. agent nie zawarł,
- 2.** zleceniodawca żądając zwrotu prowizji bezpodstawnie wystawił agentowi fakturę, choć nie świadczył agentowi żadnych usług,

3. nawet w razie uznania, że strony zawarły umowę z 1 lipca 2010r. w sposób dorozumiany, agent może przyjąć odpowiedzialność za wykonanie umowy przez klienta tylko pod warunkiem zawarcia umowy w formie pisemnej (art. 761⁷ K.c.).

Pismem z 3 września 2012r. [k.783] zleceniodawca cofnął pozew w zakresie sumy 96.888,31 zł netto, czyli 119.172,62 zł brutto (wg stawki Vat 23%), tj. 124.647,23 zł razem z odsetkami od tej sumy ujętymi w sumie wekslowej, oraz wniósł o oddalenie pozostałych zarzutów agenta, ponieważ:

1. dopiero po doręczeniu zarzutów powstała potrzeba powołania się także na umowę z 1 sierpnia 2008r.,
2. prawidłowość wystawienia przez zleceniodawcę faktury na sumę żądanego zwrotu prowizji jest nieistotna dla istnienia prawa do zwrotu prowizji,
3. zleceniodawca nie żąda od agenta zapłaty rachunków obciążających pozyskanego przez agenta klienta, co jest przedmiotem regulacji art. 761⁷ K.c. - żądanie zwrotu prowizji w razie niewykonywania umowy z pozyskanym klientem ma - poza umową - oparcie w art. 761⁴ K.c.

Postanowieniem z 17 września 2012r. [k.811] sąd uchylił nakaz i umorzył postępowanie w zakresie, w jakim zleceniodawca cofnął pozew.

Pismem z 19 września 2012r. [k.812] pozwany podniósł, iż obowiązek zwrotu prowizji ze względu na rozwiązanie umów z klientem z powodu niewykonywania umów przez klienta de facto jest odpowiedzialnością za klienta uregulowaną w art. 761⁷ K.c., a warunkiem obowiązku zwrotu prowizji na podstawie art. 761⁴ K.c. jest oczywiste niewykonywanie umowy przez pozyskanego klienta, co oznacza, że musi istnieć obiektywna i trwała niemożliwość wykonywania umowy przez klienta, a klient pozyskany przez agenta miał możliwość wykonywania umowy, a przynajmniej samo niepłacenie rachunków telefonicznych przez klienta nie jest dowodem niemożności wykonywania umowy.

Pismem z 8 października 2012r. [k.821] zleceniodawca zakwestionował podnoszoną przez agenta wykładnię art. 761⁷ i 761⁴ K.c. oraz podniósł, iż w związku z niepłaceniem rachunków przez klienta operator miał prawo odstąpienia od umów, co spowodowało trwałą niemożliwość wykonywania umowy z przyczyn obciążających klienta.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Sp. z o.o. była agentem operatora telefonii komórkowej (...) Sp. z o.o. W dniu 1 sierpnia 2008r. (...) Sp. z o.o. zawarła z pozwanym umowę subagencyjną [k.363], na mocy której pozwany został agentem (...) Sp. z o.o. jako zleceniodawcy i zobowiązał się do pozyskiwania klientów dla (...) Sp. z o.o. w zamian za prowizję od zleceniodawcy. Umowa została zawarta na czas nieoznaczony (art.16 k.385).

Zasady obliczania prowizji strony umowy określili w zał. nr 10 do umowy pt. " (...) wynagrodzeń subagenta" [k.419]. Strony umowy postanowiły, że w razie rozwiązania umowy P. C.z klientem pozyskanym przez pozwanego agenta w ciągu 6 miesięcznych okresów rozliczeniowych od daty aktywacji usługi telefonii komórkowej agent będzie zobowiązany do zwrotu zleceniodawcy premii za pozyskanie tego klienta (p.2.6.2 k.430). W takiej sytuacji ("deaktywacji kontraktu") agent był zobowiązany także do zwrotu następujących składników wynagrodzenia: premii podstawowej oraz bonusów kompetencyjnego, targetowego i miesięcznego (p.2.4.5.10 k.426). Na zabezpieczenie roszczeń zleceniodawcy agent wręczył mu weksel niepełny z deklaracją [k.184] upoważniającą (...) Sp. z o.o. do uzupełnienia go o sumę zadłużenia ze wszystkich umów łączących strony.

W dniu 4 stycznia 2010r. zleceniodawca został przejęty przez powodową spółkę z o.o. Powodowy następca prawny zleceniodawcy przygotował dla agentów nowe umowy i jedną z nich wysłał pocztą elektroniczną A. D. (już nieżyjącemu współpracownikowi pozwanego agenta), który odesłał zleceniodawcy umowę z datą 1 lipca 2010r. [k.35] z

mechanicznie skopiowanym podpisem agenta. Nowa umowa także przewidywała obowiązek zwrotu prowizji i innych składników wynagrodzenia w razie deaktywacji usługi w ciągu 6 miesięcy (p.4.2 zał. nr 10 k.312).

W listopadzie 2010r. agent pozyskał dla operatora klienta, który zawarł 163 umowy (na 163 numery telefoniczne), a zleceniodawca przyznał agentowi za pozyskanie 163 umów prowizję netto 195.302,90 zł, tj. brutto 238.269,54 zł (wg obowiązującej wówczas stawki Vat 22%). Po dodaniu ryczałtu (163 zł), premii (297,70 zł) i subsydiów (1.388,94 zł) oraz odjęciu nadpłat za poprzednie miesiące (8.226,38 zł i 213,93 zł) zleceniodawca przyznał agentowi wynagrodzenie za listopad 2010r. w zakresie związanym z marką O. (agentowi przysługiwało jeszcze wynagrodzenie związane z innymi markami) w wysokości 189.312,32 zł netto i wysłał agentowi obliczenie tej sumy [k.502]. Agent wystawił fakturę na tę sumę, tj. 230.960,92 zł brutto wg obowiązującej wówczas stawki Vat 22% [k.506], a zleceniodawca ją zapłacił przelewem w wysokości 94.203,71 zł i w pozostałym zakresie przez kompensatę z należnościami zleceniodawcy.

Klient pozyskany przez agenta wpłacił na rachunek operatora telefonicznego depozyt w wysokości 48.900 zł [k.496], lecz następnie nie płacił umówionych wynagrodzeń (abonamentów). Dlatego operator odstąpił od umów z klientem i zażądał od swojego agenta (powodowego zleceniodawcy) zwrotu prowizji za pozyskanie tego klienta [zeznanie dyrektora d/s sprzedaży zleceniodawcy T. L. k.948 i członka zarządu P. N. k.913]. Wówczas zleceniodawca w dniu 24 czerwca 2011r. wystawił agentowi fakturę [k.179] na sumę wszystkich prowizji zapłaconych wg zleceniodawcy za pozyskanie 163 umów w wysokości 292.191,21 zł netto, tj. 359.395,19 zł po dodaniu 23% Vat. Ponieważ agent nie zapłacił i nie podjął z poczty wezwania do zapłaty z 12 września 2011r. [k.180], zleceniodawca uzupełnił weksel o sumę 369.978,30 zł [k.185], na którą składają się suma z faktury z 24 czerwca 2011r. i odsetki od niej od 9 lipca do 14 października 2011r. (daty płatności weksla).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o twierdzenia powoda niezaprzeczone przez pozwanego (art. 230 K.p.c.). Strona pozwana nie zaprzeczyła istnieniu i autentyczności kserokopii dokumentów złożonych przez powoda [k.984 8m]. Dokonanie ustaleń faktycznych będących odzwierciedleniem treści niespornych dokumentów nie wymaga przeprowadzenia dowodu (tak SA w Krakowie w wyroku z 28 grudnia 2011r., I.ACa.1111/11). Pozwany twierdził jedynie, że z dokumentów tych (zwłaszcza rejestru sprzedaży) nie wynika, że pozwany wykonywał umowę z 1 lipca 2010r., a tym samym dokumenty te wbrew tezom powoda nie świadczą o zawarciu umowy z 1 lipca 2010r. per facta concludentia.

Ponieważ powód cofnął pozew w zakresie sumy 96.888,31 zł netto i odsetek od niej, sąd nie sprawdzał, czy powód zapłacił pozwanemu tę sumę. Powód w odpowiedzi na zarzuty oświadczył, że przyznał pozwanemu prowizję 195.302,90 zł netto [k.271], a w załączniku pt. (...) [k.502] przedstawił potrącenia z poprzednich miesięcy i dodatkowe składniki wynagrodzenia przyznane pozwanemu prowadzące do sumy 189.312,23 zł netto, co do której powód zwrócił się do pozwanego o wystawienie faktury. Powód przedstawił sposób zapłaty faktury wystawionej przez pozwanego: 94.203,71 zł przelewem i w pozostałym zakresie przez potrącenie z należnościami powoda. Pismem z 9 sierpnia 2012r. [k.773] pozwany nie zaprzeczył powyższym twierdzeniom powoda. Na posiedzeniu 18 grudnia 2012r. sąd nakazał powodowi przedstawienie podstawy faktycznej dochodzonej wierzytelności, gdyż nie dostrzegł załącznika do odpowiedzi na pozew pt. (...). Pismem z 14 stycznia 2013r. [k.878] powód dokładnie wskazał prowizje przyznane pozwanemu za aktywację 163 telefonów w listopadzie 2010r. w wysokości 195.302,90 zł netto [k.881]. Pismem z 28 stycznia 2013r. [k.889] pozwany nie zaprzeczył twierdzeniom powoda. Dlatego sąd na podstawie art. 230 K.p.c. ustalił, że powód zapłacił pozwanemu tytułem prowizji za aktywację 163 telefonów sumę 195.302,90 zł powiększoną o 22% Vat. Pozwany nie zaprzeczył ani otrzymaniu przelewu na sumę 94.203,71 zł, ani skuteczności potrąceń podniesionych przez powoda w odpowiedzi na zarzuty. Dopiero w mowie końcowej pozwany podniósł, iż powód nie wykazał zasadności kompensat [k.985 16m].

Wykonanie obowiązku z art. 3 i 210 § 2 K.p.c. nie polega na samym zaprzeczeniu tezom przeciwnika. Obowiązkiem strony przeczącej skuteczności oświadczeń strony przeciwnej o potrąceniu jest wskazanie, dlaczego nie przyznaje istnienia wierzytelności przeciwnika. Ponadto na podstawie art. 47914a w zw. z art. 47914 § 2 K.p.c. i art. 9.1 ustawy z 16 września 2011r. o zmianie K.p.c. pozwany utracił prawo do kwestionowania potrąceń opisanych w odpowiedzi na zarzuty z upływem dwóch tygodni od doręczenia odpisu odpowiedzi.

Na wniosek pozwanego sąd przeprowadził dowód z przesłuchania stron. Na posiedzeniu 25 czerwca 2013r. [k.913] stawiał się tylko członek zarządu powoda i tylko on został przesłuchany (pozwany złożył zaświadczenie lekarskie [k.909] nie pochodzące od lekarza sądowego). Na posiedzeniu 12 listopada 2013r. [k.948] pozwany nie stawiał się bez wskazania przyczyny, a na posiedzeniu 18 marca 2014r. [k.984] pozwany złożył zaświadczenie [k.982] nie pochodzące od lekarza sądowego. Dlatego na podstawie art. 2141 § 1 K.p.c. sąd pominął przesłuchanie pozwanej. Pełnomocnik pozwanej nie wnosił zastrzeżeń co do zobowiązania go na kolejnych posiedzeniach do zawiadamiania pozwanego o obowiązku stawienia się.

W wyjaśnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia zostanie uzasadniona nieistotność okoliczności, czy pozwany zawarł umowę z 1 lipca 2010r. w miejsce niespornej umowy z 1 sierpnia 2008r. Dlatego sąd oddalił wniosek pozwanego o biegłego na tę okoliczność. Na podstawie art. 236 i 240 K.p.c. tylko dopuszczenie dowodu lub jego uchylenie wymagają postanowienia. Kwestia istotności sporu fakty jest kwestią prawa materialnego.

Sąd zważył, co następuje:

Jeżeli rzeczywiście - jak twierdzi powodowy zleceniodawca - strony w miejsce umowy z 1 sierpnia 2008r. zawarły umowę z 1 lipca 2010r., to zleceniodawcy przysługuje zwrot prowizji na podstawie p.4.2 zał. nr 10 do umowy z 1 lipca 2010r. [k.312]. Natomiast jeśli - jak twierdzi pozwany agent - strony nie zawarły umowy z 1 lipca 2010r., to zleceniodawcy przysługuje zwrot prowizji na podstawie p.2.6.2 zał. nr 10 do niespornej umowy z 1 sierpnia 2008r. [k.430]. Dlatego nieistotne było, czy i w jakiej formie strony zawarły umowę z 1 lipca 2010r.

Ponadto nawet w razie niezawarcia w umowie obowiązku zwrotu prowizji pozwany agent byłby zobowiązany do zwrotu na podstawie art. 761⁴ K.c. Teza agenta, iż do powstania obowiązku zwrotu prowizji musi istnieć obiektywna i trwała niemożliwość wykonywania umowy przez klienta (tj. zapewne niewypłacalność), jest sprzeczna z brzmieniem przepisu. Celem art. 761⁴ K.c. jest zapobieżenie pozyskiwaniu przez agentów klientów pozornych, tj. zawierających umowy ze zleceniodawcą (ew. podmiotem, na rzecz którego działa zleceniodawca) w celu powstania prawa agenta do prowizji, a nie w celu wykonywania tych umów. Ponieważ wykazanie agentowi świadomego pozyskania klienta pozornego byłoby nader utrudnione, na podstawie art. 761⁴ K.c. agent zobowiązany jest do zwrotu prowizji za zawarcie umów niewykonywanych z przyczyn nieobciążających zleceniodawcę. Wbrew tezom agenta art. 761⁷ K.c. reguluje inną kwestię: zezwala na zobowiązanie się agenta za dodatkowym wynagrodzeniem do spełnienia świadczenia za klienta, jeśli klient nie spełnia świadczenia.

W obydwu umowach (z 1 sierpnia 2008r. i z 1 lipca 2010r.) postanowiono, że prowizja podlega zwrotowi w razie rozwiązania umowy z klientem w ciągu pierwszych sześciu cykli rozliczeniowych. Poza depozytem wstępnym klient, który za pośrednictwem pozwanego agenta zawarł 163 umowy, nie zapłacił ani jednego rachunku telefonicznego i operator zasadnie rozwiązał 163 umowy, a agent powinien zwrócić prowizje.

Za zawarcie 163 umów zleceniodawca zapłacił agentowi sumę prowizji 195.302,90 zł netto (spis prowizji w tabeli na k.880/1). Prowizje te w umowie z 1 lipca 2010r. były określane jako prowizja (premia) miesięczna, gdyż były naliczane co miesiąc - od wszystkich umów zawartych przez agenta w miesięcznym okresie rozliczeniowym. Nie jest istotne, czy zleceniodawca prawidłowo obliczył prowizje, gdyż zgodnie z umowami z 1 sierpnia 2008r. i z 1 lipca 2010r. oraz - niezależnie - z art. 761⁴ K.c. agent zobowiązany jest do zwrotu prowizji rzeczywiście otrzymanej, a nie teoretycznie przysługującej. Dlatego nieistotne jest, czy w świetle umowy z 1 sierpnia 2008r. agentowi przysługiwałaby taka sama prowizja. Istotne jest tylko, że obydwie umowy przewidywały zwrot całej otrzymanej prowizji w razie rozwiązania umowy abonamentowej w ciągu 6 miesięcy od aktywacji numeru. Podstawą faktyczną identyfikującą świadczenie żądane pozwem jest zapłata agentowi sumy 195.302,90 zł netto tytułem prowizji za zawarcie na rzecz operatora telekomunikacyjnego 163 umów. Powodowy zleceniodawca żąda zwrotu tej sumy, a uzasadnianie obowiązku zwrotu alternatywnie umową z 1 sierpnia 2008r. i z 1 lipca 2010r. wbrew tezom powoda nie oznacza dochodzenia alternatywnych świadczeń. W mowie końcowej pełnomocnik agenta podniósł, że strony łączył stosunek

prawny o treści innej niż twierdzona przez zleceniodawcę, lecz nie wskazał treści tego stosunku [k.984 8m], a agent trzykrotnie nie stawiał się na wnioskowany przez siebie dowód z przesłuchania stron.

Poza prowizją za zawarcie umowy wchodzącą w skład prowizji (premii) miesięcznej agentowi przysługiwał szereg innych składników wynagrodzenia: premia podstawowa oraz bonusy kompetencyjny, targetowy, miesięczny i sieciowy. Wg zleceniodawcy zawyżony obrót agenta za listopad 2010r. spowodował zwiększenie powyższych składników wynagrodzenia o 96.888,31 zł netto. Ponieważ zleceniodawca cofnął pozew w zakresie żądania zwrotu tej sumy, sąd nie ustalał, czy rzeczywiście z tytułu zawarcia 163 rozwiązanych umów agent otrzymał wynagrodzenie wyższe o sumę 96.888,31 zł netto (zleceniodawca skonstruował tak skomplikowany system wynagradzania agentów, że zapewne sam się w nim pogubił w zakresie składników innych niż prowizja miesięczna).

Agent zasadnie twierdzi, że zleceniodawca bezpodstawnie wystawił fakturę na żadaną sumę prowizji do zwrotu netto i na dodatek dodał Vat 23%, choć sam zapłacił prowizję powiększoną o 22% Vat. Tymczasem to agent powinien anulować fakturę (wystawić fakturę korygującą do sumy 0) na sumę 189.312,23 zł netto [k.506]. Ze względu na kompensaty ujęte w rozliczeniu za listopad 2010r. [k.502] suma ta jest niższa od sumy prowizji do zwrotu 195.302,90 zł netto. Agent doliczył Vat 22% tylko do sumy 189.312,23 zł i tylko tę sumę zleceniodawca zapłacił agentowi razem z Vat, tj. zapłacił sumę 230.960,92 zł (przelewem na 94.203,71 zł i przez potrącenia w pozostałym zakresie). Natomiast sumę 195.302,90-189.312,23 = 5.990,67 zł zleceniodawca zapłacił przez potrącenie (opisane w rozliczeniu na k.502) niezawierające Vat (sąd nie badał zgodności z przepisami podatkowymi praktyki polegającej na kompensacie sum netto zamiast brutto). Zatem zleceniodawcy przysługuje zwrot sumy 230.960,92+5.990,67 = 236.951,59 zł.

Uzupełniając weksel zleceniodawca dodał odsetki ustawowe za okres od 9 lipca do 14 października 2011r. i od sumy 236.951,59 zł wynoszą one 8.186,19 zł. Zatem zleceniodawca miał prawo uzupełnić weksel o sumę 245.137,78 zł, co uzasadnia utrzymanie nakazu w mocy w zakresie tej sumy. Na skutek niedostrzeżenia, że zleceniodawca niecałą sumę 195.302,90 zł zapłacił razem z Vat, sąd utrzymał nakaz w mocy w całym zakresie nieobjętym postanowieniem z 17 września 2012r., chociaż w zakresie sumy 193,29 zł nakaz powinien zostać uchylony, a powództwo oddalone.

Na podstawie art. 455 K.c. zleceniodawca miał prawo w fakturze z 24 czerwca 2011r. [k.179] wyznaczyć agentowi termin do 8 lipca 2011r. do zwrotu prowizji (aczkolwiek sama faktura nie powinna zostać wystawiona). Dlatego uzupełniając weksel zleceniodawca miał prawo w sumie wekslowej zawrzeć sumę odsetek na dzień 14 października 2011r. w wysokości 8.186,19 zł i na podstawie art. 48 Pr.weksl. przysługują mu odsetki ustawowe od całej sumy wekslowej od dnia płatności weksla, co oznacza, że od sumy 8.186,19 zł zleceniodawcy przysługują odsetki od odsetek za okres poprzedzający wniesienie pozwu. Art. 48 Pr.weksl. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 482 § 1 K.c. Jeżeli porozumienie wekslowe jest zgodne z prawem cywilnym i w chwili uzupełnienia weksla o sumę wekslową suma ta została obliczona zgodnie z porozumieniem i prawem cywilnym, to na podstawie art. 48 Pr.weksl. posiadaczowi weksla przysługują odsetki od całej sumy wekslowej od dnia płatności weksla. Oczywiście wyłączony jest podwójny anatocyzm - jeśli posiadacz weksla dochodzi sumy wekslowej zawierającej odsetki, to nie może w pozwie wekslowym doliczyć odsetek od odsetek do należności głównej i żądać odsetek od doliczonych odsetek.

koszty

Powód wygrał w 66% (uwzględniając postanowienie o częściowym umorzeniu postępowania). Po skompensowaniu z 34% należnymi pozwanemu powodowi przysługuje 32% z kosztów zastępstwa (taką zasadę zalecił SN w wyroku z 21 lutego 2002r., I PKN 932/00, OSNP 2004/4/63, Lex 54295).

Nakład pracy pełnomocnika powoda uzasadnia koszty zastępstwa w wysokości podwójnej stawki minimalnej, z czego połowa (7.200 zł) podlega rozliczeniu wg zasad ogólnych (tj. 32% dla powoda). Natomiast druga połowa kosztów zastępstwa obciąża wyłącznie pozwanego, który mnożąc zarzuty i wnosząc o odraczenie rozprawy w celu przesłuchania pozwanego niepotrzebnie zwiększał nakład pracy pełnomocnika (art. 103 K.p.c.).

W sumie powodowi przysługuje zwrot opłaty (1/4 z 5%) obliczonej od zasądzonej sumy, tj. 3.067 zł, oraz kosztów zastępstwa 9.504 zł (132% z 7.200 zł) - razem 12.571 zł. Pozwanemu przysługuje zwrot 1/3 opłaty od zarzutów (od 2/3

pozwany był zwolniony) obliczonej od sumy, w zakresie której powód cofnął pozew, tj. 1.558 zł. W sumie powodowi na podstawie art. 98 i 100 K.p.c. przysługuje od pozwanego $12.571 - 1.558 = 11.013$ zł. Ponieważ suma ta jest zbliżona do zasądzonej nakazem sumy 11.842 zł, sąd utrzymał w mocy nakaz w zakresie kosztów bez zmiany ich wysokości.

Przez przeoczenie sąd nie obciążył na rzecz Skarbu Państwa roszczenia zasądzzonego na rzecz powoda 2/3 opłaty od zarzutów obliczonej od sumy, w zakresie której powód cofnął pozew, tj. sumą 3.117 zł. Na podstawie art. 108¹ K.p.c. sąd orzeknie o tej sumie po uprawomocnieniu się wyroku.